

dr Grzegorz Kuba

ORCID Number: 0000-0001-8308-4809

Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Polska
Central Military Library named after Marshal Józef Piłsudski in Warsaw, Poland

Jan Kiliński – symbol warszawskiej wolności

Jan Kiliński – a symbol of Warsaw freedom

Streszczenie: Autor omawia sytuację Polski w okresie Powstania Kościuszkowskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy. Przedstawiono rys biograficzny Jana Kilińskiego oraz jego udział w Insurekcji Warszawskiej. Ponadto zanalizowano nawiązania do Jana Kilińskiego w walce o niepodległość w czasie I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej, II wojny światowej. Omówiono przykłady wykorzystania postaci Jana Kilińskiego w poezji, literaturze i w dokumentach życia społecznego (jednodniówki, pocztówki) oraz przybliżono dzieje jego pomnika w Warszawie.

Słowa kluczowe: Jan Kiliński, Powstanie Kościuszkowskie, Insurekcja Warszawska, pomnik Jana Kilińskiego w Warszawie, dokumenty życia społecznego, upamiętnienie, II wojna światowa, poezja, walka o niepodległość

Abstract: The author discusses the situation of Poland during the Kościuszko Uprising, with particular emphasis on Warsaw. A biographical outline of Jan Kiliński and his participation in the Warsaw Uprising are presented. In addition, the references to Jan Kiliński in the fight for independence during World War I, the Polish-Bolshevik war and World War II were analyzed. Examples of the use of Jan Kiliński in poetry, literature and documents of social life (one-day-tickets, postcards) as well as the history of his monument in Warsaw were discussed.

Keywords: Jan Kiliński, Kościuszko Uprising, Warsaw Uprising, Jan Kiliński monument in Warsaw, documents of social life, commemoration, World War II, poetry, fight for independence

Insurekcja Kościuszkowska jako jedyny z trzech wielkich zrywów niepodległościowych przyjęła nazwę od imienia przywódcy, a nie od daty wybuchu. Żadne inne powstanie nie jest również tak związane z osobą przywódcy jak zryw z 1794 roku. Tadeusz Kościuszko przez siedem miesięcy sprawował funkcję Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej – do momentu, gdy po przegranej bitwie pod Maciejowicami dostał się do niewoli rosyjskiej. Czas ten pozwolił mu na uzyskanie nieśmiertelnej sławy nie tylko w Polsce, ale również poza jej granicami – w XIX i XX stuleciu jego imię było powszechnie znane między innymi w Stanach Zjednoczonych czy Francji¹.

Działalność Tadeusza Kościuszki była próbą ratowania Rzeczypospolitej, która znalazła się w zasadzie już w beznadziejnej sytuacji. Rozkład państwa zaczął się znacznie wcześniej. Andrzej Zahorski uważa, że były dwie główne przyczyny upadku Polski: anarchia wewnętrzna oraz zagrożenie zewnętrzne². Próba wprowadzenia reform Sejmu Wielkiego, uchwalenie Konstytucji 3 maja i przegrana wojna w obronie Uchwały Rządowej to bezpośrednie przyczyny drugiego rozbioru Polski. Przystąpienie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do konfederacji targowickiej oraz przerwanie wojny w obronie Konstytucji wywołały niezadowolenie w Warszawie. W mieście odbywały się manifestacje przeciwko królowi oraz targowiczynom. Warszawiaci opuszczali stolicę, którą coraz szerszym otaczał kordon wojsk rosyjskich. W ostatnich dniach lipca 1792 roku miasto opanowali konfederaci targowiccy i zaczęli likwidować urzędy stworzone w czasie Sejmu Czteroletniego, prześladowali przeciwników politycznych oraz rozbudowywali system policyjny i donosicielski³.

Rządy targowiczyn miały negatywny wpływ na wszystkie dziedziny życia Warszawy. Sytuacja w stolicy stanowiła odbicie sytuacji w kraju. Wstrzymano zamówienia dla wojska (między innymi w związku z ograniczaniem przez Rosjan jego liczebności), społeczeństwo ubożało, dlatego manufaktury i warsztaty rzemieślnicze traciły odbiorców. Czeladź buntowała się i opuszczała miasto. Skarb Państwa świecił pustkami. W Warszawie zbankrutowało siedem wielkich banków, z bankiem Teppera na czele. Urzędnicy oraz żołnierze nie otrzymywali pieniędzy. Ludność wpadała w nędzę, bezrobocie rosło, szalała drożyzna – szczególnie rosły ceny żywności. Opanowanie kraju przez konfederatów targowickich nie tylko doprowadziło do upadku gospodarczego Rzeczypospolitej, lecz także zahamowało życie intelektualne i kulturalne – intensywnie rozwijające się w okresie Sejmu Wielkiego. Zlikwidowano „Gazetę Narodową i Obcą”, organ prasowy stronnictwa patriotycznego, oraz „Pamiętnik Historyczno-Polityczno-Ekonomiczny”, redagowany przez byłego jezuitę Piotra Świątkowskiego. Na rynku prasowym prym wiodły „Gazeta Warszawska” oraz „Gazeta Krajowa”, wydawane przez wrogów *Konstytucji 3 maja* i targowiczynina – Piotra Włodka. Andrzej Zahorski określa oba tytuły jako szerzące dezinformację

¹ A. Szwarc, *Tadeusz Kościuszko*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wiczorkiewicz, *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007, s. 428-430.

² A. Zahorski, *Powstanie kościuszkowskie 1794*, [w:] *Trzy powstania narodowe: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 2006, s. 17.

³ A. Zahorski, *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970, s. 171.

i niebudzące zaufania do słowa drukowanego. Nad pozostałymi tytułami prasowymi rozciągnięto cenzurę. Im cięższa była sytuacja w kraju oraz w stolicy, tym chętniej spoglądano na Francję i cieszone się z sukcesu toczącej się tam rewolucji. Rosjanie oraz posłuszni im targowiczanie obawiali się tych nastrojów, często więc dochodziło do rewizji, aresztowań oraz manifestowania siły. Warszawiacy próbowali się przed tym bronić, kolportowali w mieście literaturę satyryczną⁴, zdarzył się nawet wypadek pobicia znienawidzonego targowiczana – Piotra Borzęckiego, a zrobili to przebrani za kozaków warszawiacy⁵. Przedstawione zdarzenia pokazują podobieństwa między okupacją Warszawy przed Powstaniem Kościuszkowskim a okupacją polskiej stolicy przez Niemców w latach II wojny światowej.

25 grudnia 1793 roku z Petersburga przybył kurier do dowódcy wojsk rosyjskich gen. Osipa Igelströma z wiadomością, że ma przejąć wszystkie obowiązki od Jakowa Sieversa, który musi opuścić Warszawę w ciągu trzech dni⁶. Ustępujący ambasador był w rosyjskiej stolicy uważany za zbyt pobłażliwego dla Polaków⁷.

Aby zmienić sytuację w mieście, tworzono tajne stowarzyszenia, a mieszkańcy zbierali się na naradach, o których często donoszono rosyjskiemu ambasadorowi. W połowie marca 1794 roku aresztował on członków tajnego sprzysiężenia, jednak w warszawskim garnizonie struktury konspiracyjne odbudował emisariusz Tadeusza Kościuszki – Tomasz Maruszewski. Do podjęcia decyzji o zbrojnym zrywie, który po wystąpieniu Tadeusza Kościuszki i bitwie raclawickiej wisiał w powietrzu, konspiratorzy potrzebowali poparcia mieszkańców Warszawy. Zapewnili je rzemieślnicy: Jan Kiliński – szewc, oraz Józef Sierakowski – rzeźnik⁸.

Jan Kiliński urodził się w 1760 roku w Trzemesznie. Jego ojciec Augustyn był majstrem murarskim. Miał dwóch braci mieszkających w Poznaniu. W 1780 roku przeniósł się do Warszawy⁹. Z zawodu był szewcem, zasiadał także w radzie Warszawy. Szerokie kompetencje zawodowe doprowadziły go do zgromadzenia majątku pozwalającego zakupić dwie kamienice przy ulicy Dunaj 145 – w jednej z nich zamieszkał i założył warsztat. Poślubił Mariannę Rucińską¹⁰. Miał syna Franciszka, który dosłużył się stopnia oficera w Pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej¹¹. Oprócz tego Jan Kiliński był *prawym i zacnym we wszystkich sprawach i stosunkach*¹². Felicja Boberska opisała go jako niepospolitego człowieka, który mimo słabego wykształcenia (określa go jako „nie uczone”), odznaczał się wielką bystrością umysłu, roztropnością,

⁴ Wierszyki satyryczne były przyklejane m.in. na fasadzie domu szefa warszawskiej policji, marszałka wielkiego koronnego Michała Mniszka. Andrzej Zahorski przytacza fragmenty tych utworów. Vide, A. Zahorski, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa 1967, s. 35.

⁵ A. Zahorski, *Warszawa za Sasów...*, op. cit., s. 171-174.

⁶ A. Zahorski, *Warszawa w powstaniu...*, op. cit., s. 47.

⁷ M. Kwiatkowski, *Pałac Morsztynów*, Warszawa 1971, s. 42.

⁸ Szerzej o Insurekcji Warszawskiej pisze Izabella Rusinowa. Zob. I. Rusinowa, *Kościuszek i insurekcja warszawska*, [w:] I. Rusinowa, *Naczelnik Kościuszek i inni*, Pułtusk-Warszawa 2015, s. 9-22.

⁹ F. Boberska, *Kościuszek i Kiliński*, Lwów 1893, s. 11.

¹⁰ Pochodziła z Czerwińska n. Wisłą. Vide, „Świat” 1916, nr 16, s. 6.

¹¹ F. Boberska, *Kościuszek...*, op. cit., s. 24.

¹² Ibidem, s. 11.

inicjatywą oraz energią w działaniu. Niewątpliwie, zdaniem wspomnianej autorki, był człowiekiem odważnym i skorym do poświęceń dla ludzi i Ojczyzny. Nie zgadzał się na cierpienie Polaków ani Polski¹³. Zmarł 28 stycznia 1819 roku¹⁴ w Warszawie w swojej kamienicy przy ulicy Dunaj. Mieszkańcy stolicy tłumnie zebrali się na jego pogrzebie¹⁵.

Podobne zdanie o Janie Kilińskim miał Julian Ursyn Niemcewicz – podkreślał jego śmiałą naturę i talent mówcy, które przyczyniły się do tego, że został jednym z organizatorów powstania. Cieszył się dużym poparciem nie tylko wśród rzemieślników Warszawy, ale i w powstańczym wojsku: *Trzydzieści tysięcy rzemieślników i chłopców sklepowych posłusznych było na wolę jego. On pierwszy dał uczuć spolsztwu ważność i siły jego. [...] Odtąd człek taki przestał być uważanym za szewca. Wyznaczono go pułkownikiem pułku tego i uczyniono dobrze: najprzód tysiącem ludzi wyborynych powiększył słabe siły nasze. [...] Ciekawa rzecz była widzieć paniczów naszych z pierwszych familjów lecz nie mających jak stopnie podofficerów lub chorążych, z uszanowaniem przystępujących do pułkownika szewca i pytających się o rozkazy jego. Ten i temu podobne przykłady, pierwsze wprowadziły do Polski demokratyczne pojęcia*¹⁶.

W cytowanych *Pamiętnikach* J. U. Niemcewicz zauważa, że Jan Kiliński nie do końca wyzbył się swoich mieszczańskich przyzwyczajęń: *Szkoda, że Kiliński już będąc pułkownikiem zachował natogi dawnego stanu swego, upijał się i raz powadziwszy się pułkownikiem Granowskim, wskoczył na wóz, kazał stanąć pod bronią pułkowi swemu i uderzyć na pułk przeciwnika swego, sam z dobytą szablą zachęcając do boju. Z trudnością przyszło upamiętnić go*¹⁷. Wydaje się, że jest to lekka złośliwość literata w stosunku nie tyle do Kilińskiego, ile do stanu mieszczańskiego, zresztą pijaństwo i nadużywanie alkoholu dotyczyło także szlachty czy magnaterii, nie było więc przywarą tylko tzw. stanów niższych. W przytoczonym cytacie zwraca uwagę inny szczegół. Julian Ursyn Niemcewicz wprost pisze: *już będąc pułkownikiem zachował natogi dawnego stanu swego*. Jeżeli dodać do tego oficerski stopień w wojsku, noszenie szabli oraz pięknego polskiego ubioru z bogatymi pasami, to można sądzić, że Jan Kiliński przez współczesnych traktowany był jak szlachcic, mimo że nie posiadał herbu¹⁸.

Po zwycięskiej Insurekcji Warszawskiej, przy udziale organizacyjnym prezydenta Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego, powstała Rada Zastępcza Tymczasowa (RZT), czyli prowizoryczny rząd powstańczy. Struktura społeczna tego gremium miała charakter szlachecko-mieszczański (na 20 członków było 6 mieszczan). Jeżeli chodzi o światopogląd Rady, Andrzej Zahorski wyróżnia dwie grupy. Pierwsza to liberalna szlachta, współtwórcy reform Sejmu Wielkiego, chcący wskrzesić *Konstytucję 3 maja*. Do stronnictwa tego należeli oprócz prezydenta Zakrzewskiego także Michał Kochanowski oraz Józef Wybicki.

¹³ F. Boberska, *Kościuszko...* op. cit., s. 11-12.

¹⁴ Więcej na temat biografii Jana Kilińskiego zob., S. Herbst, *Kiliński Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 12, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 453-455.

¹⁵ Ibidem, s. 24.

¹⁶ J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, Paryż 1848, s. 275.

¹⁷ J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki...*, op. cit., s. 275-276.

¹⁸ Ibidem.

Drugą grupę stanowili reprezentanci interesów Stanisława Augusta Poniatowskiego o prawicowych poglądach. Należeli do niej: gen. Stanisław Mokronowski, Antoni Bazyli Dzieduszycki czy Antoni Augustyn Deboli¹⁹. Zdaniem historyka w gremium zabrakło miejsca dla prawdziwych bohaterów warszawskiego zrywu. Zasiadający w RZT Jan Kiliński czuł się odosobniony, gdyż jedynym spośród innych działaczy przedstawicielem lewicy był Ignacy Zajączek. Przywódcy powstańczego zrywu nie należeli do kręgu władzy, ponieważ ugrupowania prawicowe wykorzystały brak zorganizowania wśród młodych konspiratorów i ich małe doświadczenie²⁰.

Przed spodziewanym oblężeniem stolicy Jan Kiliński zgłosił się do dowodzenia ochotnikami z Warszawy, na co otrzymał zgodę i patent pułkownika²¹ od Tadeusza Kościuszki²². Jego udział w powstaniu skończył się 7 listopada, gdy po zajęciu Warszawy dostał się do niewoli²³.

Do osoby Jana Kilińskiego nawiązywano również po zakończeniu Powstania Kościuszkowskiego. W zbiorach specjalnych Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego znajduje się kolekcja druków ulotnych z okresu Powstania Listopadowego²⁴, w której odnaleźć można utwory odwołujące się do postaci bohaterskiego szewca. Na jednym z nich umieszczone są zwrotki piosenki Rajmunda Sumińskiego pt. *Warszawiak*, śpiewanej na nutę *A biedaź nam Mazury*²⁵:

*Warszawiaku jeśliś chwata,
Jak Kiliński przeszłych lat
Pułkownikiem możesz być
Tylko na bój śmiało idź.*²⁶

W innym druku ulotnym zawierającym tekst *Warszawianka, dnia 17 kwietnia 1794 roku*, będącym poetyckim przedstawieniem przebiegu Insurekcji Warszawskiej, nie mogło zabraknąć odwołania do jej przywódcy:

*Wszędzie ryk spiżów, świst kul, szczęk broni
Wszędzie Warszawscy obywatele
Prawi obrońcy swobód w złej toni
Walczą, Kiliński na czele.*²⁷

¹⁹ A. Zahorski, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, op. cit., s. 89. Felicja Boberska jest zdania, że w Radzie zasiadało sześciu przedstawicieli szlachty i sześciu przedstawicieli mieszczan, a w jej skład wszedł Kiliński i inni znakomici patrioci. Zob. F. Boberska, *Kościuszko...*, op. cit., s. 13.

²⁰ A. Zahorski, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim...*, op. cit., s. 89-90.

²¹ Oraz zgodę na stworzenie własnego regimentu.

²² F. Boberska, *Kościuszko...*, op. cit., s. 18-19.

²³ Ibidem, s. 23.

²⁴ W Centralnej Bibliotece Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (CBW) przechowywane są dwa współoprawne tomy druków ulotnych z tego okresu. W jednym znajdują się odezwy mające charakter urzędowy, oficjalny. Tom liczy 32 druki ulotne, CBW, MDZS, sygn. DU-2324-2356. W drugim tomie zamieszczono materiały mające charakter bardziej propagandowy, wiersze, piosenki, odezwy. Tom ten zawiera 68 druków ulotnych, niekiedy zapisanych dwustronnie, CBW, MDZS, sygn. DU-2360-2428.

²⁵ *A biedaź nam Mazury* to pierwszy wers piosenki z 1800 roku pt. *Pieśń Mazowiecka*. Zob. *Pieśni Narodowe*, Kijów 1916.

²⁶ CBW, MDZS, sygn. DU – 2385.

²⁷ CBW, MDZS, sygn. DU – 2401.

Zachowane do naszych czasów druki ulotne pokazują, jak tradycja Powstania Kościuszkowskiego i postać Jana Kilińskiego były ważne dla Warszawy i jej mieszkańców w okresie kolejnego ogólnonarodowego powstania.

Druki ulotne to materiały o charakterze informacyjnym, normalizacyjnym, propagandowym lub reklamowym (mogą spełniać wszystkie funkcje jednocześnie), powstałe w wyniku działalności społecznej instytucji bądź organizacji. Najważniejszą cechą tego rodzaju źródeł historycznych jest ich wartość użytkowa, najczęściej krótkotrwała – służą doraźnej potrzebie oraz odzwierciedlają bieżącą sytuację społeczną²⁸. Pojawiające się w drukach ulotnych nawiązania do bohaterskiego przywódcy insurekcji świadczą o tym, że zajmował ważne miejsce w pamięci potomnych. Zauważalne jest to także w późniejszych czasach.

Jeszcze w trakcie działań wojennych, 4 sierpnia 1916 roku, społeczeństwo Warszawy chciało uczcić pamięć Jana Kilińskiego. Pierwszym krokiem w tym kierunku było wmurowanie tablicy pamiątkowej na budynku przy ulicy Szeroki Dunaj 5, gdzie bohater narodowy mieszkał, pracował i wyruszył do walki z wojskami rosyjskimi w czasie insurekcji. Obchody 100-lecia jego śmierci były jedną z pierwszych większych manifestacji w niepodległej Polsce (uroczystości odbyły się 1 lutego 1919 roku). Wypełniały je pochody, akademie oraz odczyty na cześć przywódcy insurekcji. Chciano w ten sposób uhonorować postać Jana Kilińskiego, oddać mu hołd i przypomnieć o jego dokonaniach młodemu pokoleniu. Wtedy też narodził się pomysł zbudowania w Warszawie pomnika bohaterskiego szewca. W tym celu zorganizowano w Teatrze Wielkim uroczystą galę, podczas której wystawiono sztukę Marka Bałuckiego pt. *Kiliński – obraz historyczny w pięciu aktach*²⁹. Na przedstawieniu zjawił się Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, entuzjastycznie powitany przez delegację mieszczaństwa w osobach Adolfa Suligowskiego i Pawła Nowickiego. Na pożegnanie Józef Piłsudski powiedział: *pamiętajcie o postawieniu Kilińskiemu pomnika*. Po zakończeniu gali nadwyżka pieniędzy zebranych podczas uroczystości została przekazana Komitetowi Budowy Pomnika im. Jana Kilińskiego przy Cechu Szewców Warszawskich. Niestety, dopiero w 1929 roku komitet rozpoczął energiczne działania na rzecz zbudowania monumentu. Przez ten czas zgromadzone środki zmalały w wyniku inflacji³⁰.

Kolejnym problemem przy budowie pomnika okazał się wybór lokalizacji. Zarząd Miejski zaproponował trzy miejsca: ulicę Szeroki Dunaj, tzw. piekielko u wylotu ulicy Piekarskiej oraz ulicę Zapiecek. Niewielkie powierzchnie proponowanych lokalizacji nie zyskały aprobaty komisji, która zaproponowała, aby pomnik postawić na placu Krasińskich. Miejsce było odpowiednie z kilku powodów: wielkość

²⁸ K. Stępnia, *Znaczek, ulotka, zaproszenie. Makulatura czy źródło historyczne?* – *Dokumenty życia społecznego w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2016, nr 2(6), s. 125-127.

²⁹ Zob. M. Bałucki, *Kiliński – obraz historyczny w pięciu aktach*, Kraków 1892, www.wp.mil.pl

³⁰ „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” 1936, nr 8, s. 30.

placu oraz jego związek ze Starym Miastem, a także fakt, że w najbliższej okolicy placu znajdował się Arsenał, związany z przebiegiem walk w czasie Insurekcji³¹.

Wybór lokalizacji przyszłego pomnika przyspieszył działania dotyczące jego budowy. Zbiórką kruszcu oraz funduszy zajmował się Cech Szewców Warszawskich. Zarząd Miejski był także zaangażowany w budowę, o czym świadczy ułatwienie komitetowi pozyskania granitu finlandzkiego pochodzącego z rozbiórki soboru im. Aleksandra Newskiego oraz przekazanie kilkudziesięciu mosiężnych orłów zdjętych z gmachów miejskich. W pozyskiwanie funduszy oraz materiałów włączyły się również władze państwowe. Na prośbę komitetu wiceminister spraw wojskowych Felicjan Sławoj-Składkowski przekazał 5 tysięcy złotych oraz 3 tysiące kilogramów metalu z uszkodzonych luf armatnich na poczet odlewu postumentu. W przedsięwzięcie zaangażowały się też władze Warszawy, szczególnie po objęciu prezydentury miasta przez Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego, a następnie Stefana Starzyńskiego. W czasie pełnienia funkcji przez tych prezydentów prace nabrały tempa, a Zarząd Miejski przeznaczył 25 tysięcy złotych na potrzeby inwestycji. Przetarg na wykonanie pomnika wygrała firma Bracia Łopieńscy. Monument odsłonięto w rocznicę wybuchu Insurekcji Warszawskiej – 19 kwietnia 1936 roku³².

Pomnik odegrał bardzo ważną rolę podczas II wojny światowej. Obrano go za cel w trakcie odwetu za akcję polskiego podziemia przeciwko niemieckiej próbie uczynienia z Mikołaja Kopernika Niemca. W nocy z 11 na 12 lutego 1942 roku we wczesnych godzinach porannych Maciej Aleksy Dawidowski, ps. Alek, z Okręgu „Południe” Organizacji Małego Sabotażu „Wawer” odkręcił niemiecką tablicę z napisem *Dem grossen Astronomen*, przykręconą do cokołu pomnika Mikołaja Kopernika³³. W odwecie 24 lutego gubernator okręgu (dystryktu) warszawskiego Ludwig Fischer zarządził demontaż pomnika Jana Kilińskiego z placu Krasieńskich³⁴. Po przewiezieniu posągu do podziemi Muzeum Narodowego przy al. 3 Maja „Alek” napisał farbą wielkimi literami: *Ludu W-Wy jam tu. Kiliński Jan*³⁵. Tekst widniał na jednym z pawilonów (tym najbliższej ulicy Nowy Świat) od strony Alej Jerozolimskich. Z relacji Stanisława Lorentza wynika, że do usuwania napisu przystąpiono około godziny 10 rano, jednak farba wżarła się w kamień i była widoczna jeszcze przez dłuższy czas³⁶. Ciekawym epizodem z okupacyjnego „życia” pomnika jest próba odkupienia go od demontujących (na zlecenie Niemców) polskich robotników. „Alek” był już z nimi umówiony, jednak pojawienie się niemieckiego policjanta w szoferce kierowcy ciężarówki zniweczyło sprawę³⁷.

³¹ Ibidem, s. 30-31.

³² „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” 1936, nr 8, s. 31.

³³ W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, Kraków 2008, s. 315.

³⁴ Ibidem, s. 317.

³⁵ Ibidem, s. 322.

³⁶ R. Jarocki, *Rozmowy z Lorentzem*, Warszawa 1981, s. 204.

³⁷ C. Michalski, *Wojna warszawsko-niemiecka*, Warszawa 1971, s. 191.

Swoiste aresztowanie pomnika Jana Kilińskiego zainspirowało anonimowych twórców, którzy wymyślili wierszyk wykipiwający całą sytuację oraz dodający otuchy – umieszczono go na cokole pomnika Kopernika³⁸:

*Siedzi nasz astronom, w twarzy jego troska.
Chcą, by został Niemcem, mówią, że to łaska.
Myszę, czy to warto: potęga to krucha,
Co się złąkła szabli Kilińskiego zucha
Nad straconą Kennkartą Kopernik się biedzi,
Bo astronom zawinił, a szewc za to siedzi*³⁹.

Cytowany wiersz nie był jedyną satyryczną odpowiedzią warszawskiej ulicy. Niemieckie działania dotyczące pomnika Mikołaja Kopernika stanowiły zdaniem warszawiaków próbę uczynienia z astronoma *volksdeutscha*, dlatego po mieście krążył taki dowcip: *Kopernik mówi do księcia Józefa [Poniatowskiego]: Józiu, podaj się lepiej sam za volksdeutscha, bo inaczej to cię nim zrobią na siłę, tak jak mnie*⁴⁰. Warszawiacy po utracie pomnika Jana Kilińskiego pocieszali się na dwa sposoby. Pierwszym były marzenia, aby po zakończonej wojnie zburzyć w Berlinie dziesięć pomników i stworzyć z nich pomnik Jana Kilińskiego. Drugim był wierszyk, który pojawiał się na obwieszczeniach Ludwiga Fischera: *W odwiecie za zniesienie pomnika Kilińskiego – zarządzam przedłużenie zimy o sześć tygodni. Podpisano Mikołaj Kopernik astronom*⁴¹. Zdaniem Władysława Bartoszewskiego żart okazał się proroczy, gdyż zima tamtego roku była bardzo uciążliwa i mocno dała się Niemcom we znaki na froncie wschodnim. Zaczęła się wcześniej, a mrozy notowano jeszcze w kwietniu⁴². Zjawiska długo utrzymujących się niskich temperatur nie mogła nie skomentować warszawska ulica, gdzie można było usłyszeć taki dialog:

*– Kwiecień za pasem, a tu zimno jak w lutym.
– Ano, Kopernik słowa dotrzymuje*⁴³.

„Walka” pomnika Jana Kilińskiego z okupantem zaczęła się wcześniej. Już 1 maja 1941 roku położono przed cokołem monumentu na szewskim zydlku kawałek starej skóry, na której wykaligrafowano:

*Jakem Kiliński – szewc.
Niech Hitler – malarz,
Zna mój gest.
Pierwszego Maja mazakiem go fest!*

Kolejnym epizodem wojny pomnika z Niemcami było umieszczenie na nim komunikatu wojennego 22 czerwca 1941 roku:

³⁸ Ibidem, s. 182-183.

³⁹ W. Bartoszewski, *1859 dni...*, op. cit., s. 322.

⁴⁰ C. Michalski, *Wojna...*, op. cit., s. 189.

⁴¹ Ibidem, s. 189.

⁴² W. Bartoszewski, *1859 dni...*, op. cit., s. 322.

⁴³ C. Michalski, *Wojna...*, op. cit., s. 190.

*Podaje pułkownik Kiliński Jan;
Niech dowie się stołeczny stan;
Na wschód ruszył żołnierz pruski
...Popamięta miesiąc ruski,
Wnet nadejdzie taki ranek,
Popamięta go „nasz” Franek.*

Warszawiacy wykorzystali monument bohaterskiego szewca do uczczenia Święta Niepodległości. 11 Listopada 1941 roku Edward Okulski z dzielnicowej organizacji „Wawer” na Woli włożył w rękę Jana Kilińskiego biało-czerwoną flagę. Za ten czyn otrzymał pseudonim konspiracyjny „Kiliński”.

Inny, anonimowy uczestnik konspiracji rozpowszechniał antyhitlerowski przebój pt. *Marsz Kilińskiego*:

*Bij, bij Warszawo,
Ludu ukochany!
W butach potatanych!
Bij, bij Warszawo,
Szewcy ze Starówki.
Szewc-kiliński też przyszyje
Powrotne zelówki
Bij, bij Warszawo,
Przekupko, szmuklerko.
Ja pocięgłem, ja pocięgłem,
Po d... Hitlerka!*

Wymienione działania satyryczne i inicjatywy polskiego podziemia oprócz uprzykrzania życia okupantowi i jasnego powiedzenia, że nie ma zgody na jego poczynania ani decyzje, podnosiły na duchu samych warszawiaków. Wszystkie tego typu mniej lub bardziej satyryczne formy walki przywracały uśmiech na ustach mieszkańców stolicy w tym smutnym i trudnym okresie.

Pomnik Jana Kilińskiego powrócił na plac Krasińskich w 1946 roku. Kilka lat później przeniesiono go na Podwale⁴⁴.

Zbudowanie monumentu bohaterskiemu szewcowi to niejedyny czyn polskiego społeczeństwa upamiętniający tę postać. W zbiorach specjalnych Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego znajdują się pocztówki z przywódcą Insurekcji Warszawskiej. Na jednej z nich, pochodzącej z 1920 roku, przedstawiony jest z razem z Tadeuszem Kościuszką i Wojciechem Bartosem Głowackim, a powyżej widnieje napis: *Niech żyje wolność*. Osoby na pocztówce trzymają się za ręce, przed nimi znajduje się przerwany łańcuch⁴⁵. Jest to dość jasne nawiązanie do trzech stanów walczących o wolność: szlachty (T. Kościuszko), mieszczaństwa (J. Kiliński) oraz chłopstwa (W. B. Głowacki). Przekaz zawarty na pocztówce można interpretować

⁴⁴ J. Górski, *Warszawa w latach 1944-1949. Odbudowa*, Warszawa 1988, s. 419.

⁴⁵ CBW, MDZS, sygn. P. 5806.



Il. 1. Poczтівka przedstawiająca bohaterów Powstania Kościuszkowskiego: Wojciecha Bartosa Głowackiego, Tadeusza Kościuszkę i Jana Kilińskiego, autorstwa Wojciecha Betleя, wydana w Krakowie przez Salon Malarzy Polskich w 1920 roku
Źródło: CBW, sygn. P. 5806



Il. 2. Poczтівka przedstawiająca fragment obrazu Jana Styki z 1891 pt. *Polonia, Konstytucja 3 Maja 1791*. Na reprodukcji widać m.in. Jana Kilińskiego (kłęczy).
Wydana przed I wojną światową w Krakowie przez Salon Malarzy Polskich
Źródło: CBW, sygn. P. 5965

jako jedność trzech stanów bijących się o wolność i pokonujących niewolę. Na innej karcie umieszczono reprodukcję obrazu Jana Styki z 1891 roku pt. *Polonia. Konstytucja 3 Maja 1791*. Jan Kiliński przedstawiony jest na nim w pozycji klęczącej ze wzrokiem skierowanym w stronę nieba, a w tle znajdują się: ksiądz paulin Augustyn Kordecki oraz, z wysoko uniesionymi szablami, Kazimierz Pułaski, konfederaci barscy, książe Józef Poniatowski oraz Jan Henryk Dąbrowski⁴⁶. Pokazanie Jana Kilińskiego na tle najważniejszych osób epoki, w której żył, oraz symboli walki o wolność Rzeczypospolitej świadczy o tym, jak ważną jest postacią dla historii Polski.

Osoba Jana Kilińskiego pojawia się w jednodniówce pt. *Bronimy Warszawy* wydanej 18 sierpnia 1920 roku. W wydawnictwie tym mobilizowano warszawiaków

BRONIMY WARSZAWY 3



.....Jest u nas kolumna w Warszawie,
Na której usiadają podróżne żorawie,
Spotkawszy jej liściane czoło wśród obłoka,
Taka zda się, odludna i taka wysoka!
Za tą kolumną we mgły tężowe ubrana
Stoi trójca świecących wież świętego Jana:
Dalej ciemna ulica, a z niej jakies szare,
Wygląda w perspektywie sinej Miasto stare
A dalej jeszcze we mgle, która tam się mroczy,
Szkła okien — jak zielone Kilińskiego oczy,
Czasami uderzone płomieniem latarni,
Niby oczy cichego upióra z pod darni.

Więc lada dzień, a nędza sprężyny docisnie:
To naprzód tam na rynku para oczu błysnie

I spojrzysz w Świętojańską na przestrzal ulicę,
A potem się poruszą wszystkie kamienice,
A za kamienicami przez niebios otchłanie
Przyjdzie zorza północna i nad miastem stanie:
A za zorzą wiatr dziwne miotający blaski
Porwie te wszystkie zemsty i te wszystkie wrzaski:
Wicher jakiś z aniołów urobiony Pańskich,
Oderwany jak skrzydło z widzeń świętojańskich,
Przezroczyty jak brylant, a jak ogień złoty,
Który chwyci te zemsty, te światła, te grzmoty,
Zwnie i niemi ciemną uliczkę zależe,
Jako brząz w niej zakłipi, zaświszcze jak węż
I naprze tak, że będzie trzęsąca się cała
Jako wół sycylijski na miasto ryczała.

Juljusz Słowacki

zbiory zdigitalizowane
CBW

II. 3. Trzecia strona jednodniówki wydanej w Warszawie 18 sierpnia 1920 pt. *Bronimy Warszawy*, w której zachęcano mieszkańców Warszawy do walki z bolszewikami, m.in. przez odwoływanie się do wiersza Juliusza Słowackiego

Źródło: CBW, sygn. J-221

⁴⁶ CBW, MDZS, sygn. P. 5965.

do walki z bolszewikami. Nawiązywano do ważnych dla miasta i mieszkańców symboli. Zamieszczono też fragment wiersza Juliusza Słowackiego pt. *Uspokojenie*, w którym poeta nawiązuje między innymi do Jana Kilińskiego⁴⁷.

W 1930 roku ukazały się *Śpiewy historyczne* napisane przez Artura Oppmana (Or-Ota) – znalazły się wśród nich dwa utwory nawiązujące do Powstania Kościuszkowskiego: *Przysięga Kościuszki* oraz *Kiliński*⁴⁸. W drugim tekście poeta, przedstawiając Insurekcję Warszawską nie tylko z polskiej, ale również z rosyjskiej perspektywy, często odwołuje się do bohaterskiego szewca. Warto przytoczyć fragment dosłownie zestawiający Jana Kilińskiego i wolność:

[...]
*Igelströmie! gdzie bitne twe roty?
Trup na trupie moskiewskiej piechoty!
Igelströmie! gdzie twoje szwadrony?
Śpią pokotem w pościeli czerwonej!
Igelströmie! gdzie puszka przy puszcze?
Pójdą służyć na Moskwę Kościuszcze!
I satrapie krew bije do głowy:
„Ot mnie Sybir od matki carowej!”
A z Warszawy jak kamień spadł mbyński!
Wiwat wolność – i wiwat Kiliński!...⁴⁹*

W zacytowanym fragmencie Jan Kiliński pokazywany jest nie tylko jako pogromca Rosjan, ale również jako symbol wolności.

Nawiązanie do bohaterskiego szewca pojawia się też w twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, poety nierozzerwalnie związanego z epoką, w której żył, uważanego za typowego przedstawiciela generacji Kolumbów. Określano go mianem: *poeta-żołnierz, drugi Słowacki czy piewca apokalipsy spełnionej*⁵⁰. Studiował polonistykę na tajnym Uniwersytecie Warszawskim w latach 1942-1943. Był konspiracyjnym żołnierzem batalionu Armii Krajowej „Zośka” oraz absolwentem Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty „Agricola”. Od 1943 roku pełnił funkcję kierownika działu poezji w redakcji miesięcznika „Droga” oraz (od lipca 1944), zastępcy dowódcy III plutonu 3 Kompanii harcerek batalionu AK „Parasol”. W czasie Powstania Warszawskiego został odcięty od macierzystego oddziału i zginął w Pałacu Blanka czwartego dnia walk – 4 sierpnia 1944 roku⁵¹.

Jerzy Świąch uważa, że od momentu wstąpienia do Szarych Szeregów w wierszach poety nasilają się tony „tyrtejskie” i patriotyczne, co oznacza, że był kontynuatorem

⁴⁷ *Brońmy Warszawy*. Jednodniówka 18 sierpnia 1920 r., CBW, DZS, sygn. J-221, s. 3.

⁴⁸ Wiersz jest wcześniejszy, ukazał się w 1919 roku w Warszawie. Zob. A. Oppman (Or-Ot), *Kiliński 1794*, Warszawa 1919.

⁴⁹ A. Oppman (Or-Ot), *Śpiewy historyczne*, Warszawa 1930, s. 21-28.

⁵⁰ K. K. Baczyński, *Poezje*, wybór i wstęp Jerzy Świąch, Lublin 1992, s. 5-6.

⁵¹ „Warsaw Concerto” *Powstanie Warszawskie w poezji*, wybór i opracowanie A. K. Kunert, Warszawa 2004, s. 22.

poezji niepodległościowej, która sięga czasów konfederacji barskiej, Legionów Jana Henryka Dąbrowskiego oraz walk toczonych o niepodległość Polski przez Józefa Piłsudskiego i jego Legiony⁵². Prezentowany poniżej wiersz (w rękopisie jest bez tytułu), opublikowany w lutym 1942 roku, przywołujący postać Jana Kilińskiego i temat Powstania Kościuszkowskiego, również wpisuje się w nurt poezji niepodległościowej:

*Oddycha miasto ciemne długimi wiekami,
spowiada miasto ciemne dawnych grobów żałość;
rozrąbane żelazem, utulone snami,
nie nasycone płaczem, nie spełnione chwałą.*

*Nie wierz, jeżeli ci się ulice pogłębią
i staną się jak otchłań, w której śmierć się przyśni,
powierz swą myśl mieniącym się nad nią gołębiom
i obtokom kwitnącym jak gatęzie wiśni,
i chmurom, które zawsze te same, tam, w górze,
jak oblicze tęsknoty wykutej w marmurze.*

*Nie wierz nawet pragnieniom, jeśli cię zawiodą
nad brzeg spalonych domów i każą ci skoczyć
przez wytłuczone okno do czarnych ogrodów,
ażeby na zhańbione prochy – zamknąć oczy.*

*Ale uwierz tym głazom, co z kamieni bruku
jak psy zdeptane wyją i krwią ludu chluszczą,
i rwą się nie pomszczone, i o bramy tłuką.*

*O! niech ci one będą jako słowa ustom,
niech ci wydrapią czułość z wzroku i krew z rany,
abyś kochając wielu, sam był pokochany.*

*O pij, pij te ciemności z zawałonych ruder,
przyjmij w siebie to miasto gromów, które biją,
tych Kilińskich, Okrzejów, jak oskardy trudu,
i kiedy runą w bruki – niech w tobie ożyją.
Stań się krzywdą i zemstą, miłością i ludem.
O! chwycić za miecz historii i uderz! i uderz!*⁵³

Pierwszy raz niniejszy utwór ukazał się drukiem 6 kwietnia 1943 roku na łamach „Dnia Warszawy” (nr 532) jako wiersz anonimowy pod tytułem *Uderz!*. Przedrukowano go pod tym samym tytułem i bez podania autora na łamach „Werbli Wolności” w roku 1943 w zeszycie 3, ponadto wydrukowała go „Polska Zbrojna” (wydawana w Łodzi) w numerze 202 z 28 sierpnia 1946 roku.

⁵² K. K. Baczyński, *Poezje...*, op. cit., s. 9.

⁵³ Ibidem, s. 245-246.

⁵⁴ „Warsaw Concerto”, op. cit., s. 24.

Nawiązania poetyckie oraz walka o pomnik Jana Kilińskiego nie były jedynymi odniesieniami do przywódcy Insurekcji Warszawskiej. Już w 1939 roku, po przegranej we wrześniu, na ziemiach polskich zaczęło powstawać wiele organizacji. Szczególnie ważna dla prezentowanego zagadnienia jest działalność organizacji „Raclawice” oraz Polskiej Organizacji Zbrojnej w Warszawie w północnej części Śródmieścia. Struktury te weszły w 1942 roku w skład Armii Krajowej i stały się rejonem operacyjnym najpierw batalionu AK „Vistula”, a następnie AK „Kiliński”⁵⁵.

Wielu żołnierzy, którzy tworzyli batalion, brało udział w walkach we wrześniu 1939 roku. Niektórzy z nich zasłynęli z ukrywania broni przed Niemcami po rozbitych polskich oddziałach. Za przykład może posłużyć chociażby Józef Fręchowicz, przyszły dowódca 1 Kompanii Batalionu „Kiliński”, czy Zygmunt Witczak, ps. Biały, będący magazynierem broni w 4 Kompanii Baonu. Co ciekawe, ten ostatni w cywilu był właścicielem zakładu szewskiego. To zatem kolejny szewc, który bohatercko zapisał się w historii Polski i Warszawy. Zabezpieczanie broni trwało od początku okupacji i było niezmiernie ważne w kontekście walk Powstania Warszawskiego, podczas którego i tak brakowało uzbrojenia⁵⁶.

12 lutego 1942 roku Wódz Naczelny przemianował Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) na Armię Krajową (AK), która miała mieć charakter ogólnonarodowej siły zbrojnej. Tomasz Strzembosz zauważa, że AK szanowała rozmaite poglądy polityczne i społeczne swoich żołnierzy oraz pozwalała im należeć do różnych stronnictw i ugrupowań politycznych. Po akcji scalieniowej oddziały, które weszły w skład ZWZ/AK, pozostawały w zwartej jednostce i najczęściej z własnym dowódcą. Dlatego też AK można nazywać armią obywatelską⁵⁷.

Pierwszą strukturą konspiracyjną, w której działała część przyszłego batalionu „Vistula-Kiliński”, była Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice” (ChOW)⁵⁸. W 1940 roku pojawiła się koncepcja powołania organizacji wojskowej, która objęłaby coraz bardziej rozrastające się struktury ChOW oraz Wywiadu Wojskowego „Raclawice”. W rezultacie w kwietniu 1940 roku powstała Polska Organizacja Zbrojna (POZ), na której czele stała Komenda Główna. Po scaleniu tej organizacji z ZWZ i przemianowaniu na AK wielu przyszłych żołnierzy batalionu „Vistula-Kiliński” aktywnie działało w konspiracji w rejonie Warszawa-Śródmieście⁵⁹. Początkowo batalion nosił nazwę „Vistula”, a zmiana nazwy wiązała się z założeniem przez Cech Szewców Warszawskich społecznej rady konspiracyjnej i zobowiązaniem członków cechu do ufundowania sztandaru oraz pomocy w zakupie broni i sprzętu saperckiego⁶⁰.

⁵⁵ B. Nowożycki, M. A. Wieczorkiewicz, *Batalion AK „Kiliński”. Dokumenty z Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2009, s. 11.

⁵⁶ B. Lubicz-Nycz, *Batalion „Kiliński” AK 1940-1944*, Warszawa 1986, s. 9-10 i nast.

⁵⁷ T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939-1945*, Warszawa 2000, s. 230-231.

⁵⁸ O rodowodzie tej organizacji pisał S. Pietras, *POZ-Polska Organizacja Zbrojna. Siew – Raclawice – POZ – AK*, Warszawa 1996, s. 7-36.

⁵⁹ B. Nowożycki, M. A. Wieczorkiewicz, *Batalion...*, op. cit., s. 13-16.

⁶⁰ S. Pietras, *POZ...*, op. cit., s. 115-116.

Opisywanie struktury organizacyjnej oraz szczegółowych walk batalionu AK „Kiliński” w Powstaniu Warszawskim wykraczałoby poza ramy objętościowe niniejszej pracy, jednak warto wspomnieć, że o godzinie W około 900 żołnierzy tej jednostki stanęło do walki o wyzwolenie miasta i kraju. Co dziesiąty z nich miał broń. Batalion walczył głównie w Śródmieściu i na Woli⁶¹.

Przedstawione przykłady dowodzą, że Jan Kiliński od czasu Powstania Kościuszkowskiego i zwycięskiej Insurekcji Warszawskiej jest ważną dla Warszawy i jej mieszkańców postacią. W trudnych dla kraju i miasta czasach często przypomniano o jego bohaterstwie i dokonaniach, a w spokojniejszych chwilach pisano o nim utwory literackie, stawiano mu pomniki, malowano obrazy czy projektowano pocztówki z wizerunkiem bohaterskiego szewca.

BIBLIOGRAFIA

Zbiory specjalne Centralnej Biblioteki Wojskowej:

Druki ulotne z okresu Powstania Listopadowego, sygn. MDZS DU-2360-2428;
Pocztówki MDZS, sygn. P. 5965 i P. 5806.

Druki zwarte:

Baczyński K. K., *Poezje*, wybór i wstęp Jerzy Świąch, Lublin 1992;
Bartoszewski W., *1859 dni Warszawy*, Kraków 2008;
Boberska F., *Kościuszkowski i Kiliński*, Lwów 1893;
Górski J., *Warszawa w latach 1944-1949. Odbudowa*. Warszawa 1988;
Jarocki R., *Rozmowy z Lorentzem*, Warszawa 1981;
Michalski C., *Wojna warszawsko-niemiecka*, Warszawa 1971;
Niemcewicz J. U., *Pamiętniki czasów moich*, Paryż 1848;
Niewiadomski T., *Warszawscy „pomazańscy” ze wspomnień okupacyjnych*, Warszawa 1988;
Nowożycki B., Wieczorkiewicz M. A., *Batalion AK „Kiliński”. Dokumenty z Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2009;
Kwiatkowski M., *Patac Morsztynów*, Warszawa 1971;
Lubicz-Nycz B., *Batalion „Kiliński” AK 1940-1944*, Warszawa 1986;
Oppman A. (Or-Ot), *Kiliński 1794*, Warszawa 1919;
Pietras S., *POZ-Polska Organizacja Zbrojna: Siew-Raclawice-POZ-AK*, Warszawa 1996;
Pieśni Narodowe, Kijów 1916;
Polski Słownik Biograficzny, t. 12, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966;
Strzembosz T., *Rzeczpospolita podziemna*, Warszawa 2000;
Rusinowa I., *Naczelnik Kościuszkowski i inni*, Pułtusk-Warszawa 2015;
Szwarc A., Urbański M., Wieczorkiewicz P., *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007;
Trzy powstania narodowe, red. W. Zajewski, Warszawa 2006;

⁶¹ B. Nowożycki, M. A. Wieczorkiewicz, *Batalion...*, op. cit., s. 27 i nast.

„Warsaw Concerto” *Powstanie Warszawskie w poezji*, wybór i opracowanie A. K. Kunert,
Warszawa 2004;

Zahorski A., *Warszawa w Powstaniu Kościuszkowskim*, Warszawa 1967;

Zahorski A., *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970.

Druki ciągłe:

„Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” 1936, nr 8;

Stępnia K., *Znaczek, ulotka, zaproszenie. Makulatura czy źródło historyczne? – Dokumenty życia społecznego w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2016, nr 2;

„Świat” 1916, Nr 16.